

ANDRZEJ MUCHOWICZ

DLACZEGO METADYSKURS „DIALEKTYKI OTWARTEJ”?

Stefan Sarnowski: *Paradoksy i absurdy filozofii.*
Bydgoszcz, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej, 2002,
151 s.

Paradoksy i absurdy filozofii pojawiają się - według Stefana Sarnowskiego - na styku filozofii i metafizologii, będąc wynikiem interpretacji zawartości metafizologii z punktu widzenia filozofii. Moim zdaniem, przypomina to znany paradoks Krete czyta kłamcy, czyli pomieszanie języka przedmiotowego (analogia sposobu wyrażania filozofii „metafizycznej”) z metafizologią (metadyskursem). Aby oddzielić te dwie sfery od siebie trzeba skorespondować korygując co filozofia przez metafizologię.

Uważam, że metafizologia - zgodnie z intencją autora recenzowanej książki - ma charakter „dialektyki otwartej”. Dialektyka ta wywodzi się z tradycji sokratejskiej, czyli jest dialogiem, w którym spotykają się różne punkty widzenia, ale żaden z jego uczestników nie posiada „patentu” na jednoznaczne i ostateczne prawdy. Pozostaje wobec tego „niezwykłe” pytanie, a paradoksy i absurdy przekształcają się w „otwarte” pytania, na które każdy z uczestników rozmowy szuka swojej „suwerennej” odpowiedzi.

Jak można zauważyć, korespondencja korygująca filozofia przez metadyskurs będący dialektyką otwartą, polega na ukazaniu faktu, że z „metafizologii” - lub inaczej mówiąc „z lotu ptaka” - paradoksy i absurdy stają się jedynie coraz precyzyjniej stawianymi pytaniami. Najważniejszym z nich jest pytanie, które prowadzi filozofa do „pułapki samoodniesienia”: „Czy (...) przesłaniem filozofii jest stawianie pytań, czy też udzielanie odpowiedzi, czy to niepokój czy też uzyskanie spokoju?”. Jest to pytanie o „wzajemność filozofii i wynikających stąd aktualnie sporów o jej treść”. Nawet jeżeli filozof, posługując się założeniami „dialektyki otwartej”, nie odpowie na to pytanie, tylko je sprecyzuje, to i tak wpadnie w „pułapkę samoodniesienia”.

Stefan Sarnowski twierdzi, że: „To właśnie z filozofii można powiedzieć - nie treść, składające się na aktualne trwanie cywilizacji zachodniej, która jest tak samo cywilizacją chrześcijańską i cywilizacją naukową”. Dlaczego?